

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 kwietnia 2017 r.

w 150. rocznicę powstania Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”

150 lat temu we Lwowie zarejestrowano Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, którego celem głównym było wychowanie młodzieży polskiej zgodnie z hasłem „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Organizacja, która powstała trzy lata po upadku powstania styczniowego, miała podtrzymać w młodym pokoleniu ducha patriotycznego, jednocześnie wpisując się w nurt pozytywistycznej epoki i galicyjskiej autonomii. Towarzystwo budowało sokołnie, a w nich sale gimnastyczne, chóry, teatry i biblioteki. Towarzystwo bardzo szybko zaczęło rosnąć w siłę, a kolejne jego gniazda powstawały w pozostałych zaborach, a także wśród emigracji: w USA, we Francji, w Niemczech, w Kanadzie i w Wielkiej Brytanii.

Sokołom zawdzięczamy m.in. pierwszy mecz piłkarski na ziemiach polskich, rozegrany w 1894 r., a także obchody 500-lecia bitwy pod Grunwaldem, zorganizowane w Krakowie w związku z odsłonięciem Pomnika Grunwaldzkiego, dzięki ofiarności i zaangażowaniu Ignacego J. Paderewskiego.

Kilka lat później członkowie poszczególnych gniazd sokolich zasilili polskie oddziały zbrojne, m.in. Legiony Polskie walczące po stronie i rosyjskiej i austriacko-niemieckiej. Szczególnie zasłynęli krakowscy sokoli ułani z brawurowej szarży w dniu 13 czerwca 1915 r. pod Rokitną, dowodzeni przez rotmistrza Zbigniewa Dunin-Wąsowicza. Najwięcej sokołów, głównie z gniazd istniejących na emigracji, odpowiedziało pozytywnie na apel Komitetu Narodowego Polskiego i zasiłowało szeregi Błękitnej Armii, walczącej po stronie zwycięzców w I wojnie światowej. Wieloletnim instruktorem TG „Sokół” był gen. Józef Haller. „Sokół” walczył także z bronią w ręku m.in. podczas kolejnych powstań: wielkopolskiego, trzech śląskich, w czasie obrony Lwowa i w Armii Ochotniczej w 1920 r. (Wojciech Korfanty należał do najbardziej cenionych działaczy sokolich).

W II Rzeczypospolitej TG „Sokół” pod wodzą hrabiego Adama Zamoyskiego wpisało się pozytywnie w historię budowania ojczyzny po 123 latach niewoli, podobnie jak harcerstwo, którego działacze w większości wywodzili się z gniazd sokolich. Duch sportu i miłości do Polski nie gasł, czego przykładem były przedwojenne sukcesy olimpijczyków

wywodzących się z „Sokoła”, m.in. złotej medalistki olimpijskiej Stanisławy Walasiewicz i Jadwigi Wajsówny (srebro i brąz), oraz wojenne ofiary członków Towarzystwa, mordowanych głównie przez Niemców, m.in. powstańców wielkopolskich. Lista nazwisk jest bardzo długa (w czasie Operacji „Tannenberg” praktycznie w każdej miejscowości, w której odbywała się egzekucja, znajdowali się członkowie „Sokoła”), a są na niej m.in. Franciszek Kręcki, Jakub Sulecki, Mieczysław Opatrny, Stanisław Kunz. Niestety, do tej pory nie opracowano pełnej listy strat osobowych „Sokoła” w latach 1939–1945.

Po wojnie komuniści ostatecznie w 1947 r. zdelegalizowali Towarzystwo, które jednak przetrwało na emigracji. W PRL kilkakrotnie podejmowano bezskuteczne próby jego legalizacji (w 1957 i w 1980 r.). W Polsce narodziło się ponownie dopiero w końcu lat osiemdziesiątych XX wieku.

Obecnie liczy ponad 70 gniazd w kraju oraz funkcjonujących poza granicami. Dopiero w tym roku – przy okazji kolejnej okrągłej rocznicy – Towarzystwo może świętować w wolnej i niepodległej Polsce swoje narodzenie. Pięćdziesiąta rocznica powstania „Sokoła” obchodzona była w okopach I wojny światowej, a stulecie przypadało w okresie przymusowego milczenia o tej organizacji.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyłącza się do tych obchodów, życząc sokolstwu polskiemu, by młodzież garnęła się do gniazd sokolich i znajdowała w nich sens swej aktywności oraz pracy dla Polski.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI